

JAKUB GORFINKIEL

ur. 1947; Mironowka, Ukraina



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, TSKŻ, życie towarzyskie

Znaczenie TSKŻ dla młodzieży

TSKŻ to był jakby naszym drugim domem, to było coś, co po prostu robiło życie ciekawszym. Ja wiem, tam były grupy ludzi, którzy chodzili tylko na tańce [czy] na szachy. Tam początkowo był tylko patefon, żeby grał muzyczkę, a później cały zespół instrumentalny zrobili. Mam zdjęcia nawet tego zespołu. Kluby młodzieżowe miały kontakt z klubami z innych miast. My wyjeżdżaliśmy do nich, i oni przyjeżdżali do nas. Spało się u rodzin. No myśmy bardzo lubili ludzi z Krakowa i z Białegostoku. To nasi najbliżsi koledzy.

Co ja pamiętam, że to młodzieżowe życie było bardzo piękne. Codziennie można było przyjść i spędzić z kolegami wieczór. I to były zawsze wieczory na poziomie. Na poziomie było wszystko. I kółka teatralne. Ja myślę, że to nas wszystkich zbliżało. I kiedy w [19]68 roku partia nakazała zamknąć TSKŻ, no przecież zamknęli klub, ja myślę, że to spowodowało, że część ludzi wyjechała. Bo chociaż tu też zostało trochę w Lublinie ludzi, ale jednak byli tacy, co może by i jeszcze zostali, ale kiedy zobaczyli, że nie ma TSKŻ-u i nie ma gdzie pójść... Znaczy to było takie społeczne, takie towarzyskie miejsce, gdzie tak przyjemnie się spędzało czas. Kiedy zamknięto to wszystko, to ludzie ruszyli za granicę w ogóle.

Data i miejsce nagrania	2017-07-07, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"